

---

# Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

---

Palestra 11/2(110), 96-97

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zespół — części zapłaty za pomoc prawną na pokrycie kosztów administracyjnych (§ 30 rozp. o zespołach), a adwokat prowadzący sprawę — wynagrodzenia za swoją pracę.

Słuszne tedy wydaje się, żeby właśnie te osoby partycypowały w odsetkach opóźnień. Osiągnąć zaś to można przez zaliczenie omawianych odsetek na konto wpływów prowadzącego sprawę adwokata, wówczas bowiem w ostatecznym wyniku takiego zaliczenia część odsetek uzyska Zespół na pokrycie kosztów, a część adwokat prowadzący sprawę. Poza tym za takim zarachowaniem omawianych odsetek przemawia zasada *accessorium sequitur suum principale*.

Z powyższych względów postanowiono jak w sentencji uchwały.

## **ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ**

### **ORZECZENIE**

z dnia 25 czerwca 1966 r.

(WKD 38/669)

1. Upozorowanie zachowania terminu do złożenia rewizji, polegające na nadaniu listem poleconym pod adresem sądu nie podpisanego projektu części rewizji, a następnie — pomimo kilkakrotnych ponagleń ze strony sądu — niezłożenie tej rewizji stanowi rażącą niesumienność w wykonywaniu swych podstawowych obowiązków i wyjątkowe lekceważenie interesów swoich klientów oraz podrywa zaufanie społeczeństwa do rzetelności adwokatury i dlatego winny takiego postępowania nie powinien być członkiem palestry.
2. Adwokat-radca prawny, który nie kieruje spraw do sądów bądź komisji arbitrażowych i dopuszcza do prekluzji wierzytelności przedsiębiorstwa, gdzie jest radcą prawnym — wykazuje znaczny stopień niedbalstwa w wykonywaniu swoich obowiązków i postępuje sprzecznie z prawem.

### **Z uzasadnienia**

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w A uznała adw. X za winnego tego, że:

1) jako obrońca z wyboru oskarżonego J. Z., skazanego przez Sąd Wojewódzki w S. na karę 6 lat więzienia, nie złożył rewizji, w celu zaś upozorowania zachowania terminu do jej złożenia nadał listem poleconym, pod adresem tegoż Sądu, nie mający znaczenia prawnego i nie podpisany projekt części rewizji, a następnie pomimo kilkakrotnych ponagleń i upomnień ze strony Sądu nie złożył rewizji, przez co naruszył swe obowiązki zawodowe, i za to na podstawie art. 93 ust. 1 i art. 94 ust. 1 pkt 6 ustawy o ustroju adwokatury wymierzyła mu karę dyscyplinarną pozbawienia prawa wykonywania zawodu adwokata na okres lat pięciu;

2) jako adwokat i radca prawny, nie wykonując swoich obowiązków zawodowych przez dopuszczenie do prekluzji wierzytelności przedsiębiorstwa, którego był radcą prawnym, i przez brak dbałości o powierzoną mu gotówkę, postępował sprzecznie z prawem i za to na podstawie art. 93 ust. 1 i art. 94 ust. 1 pkt 4 u. o u.a. wy-

mierzyla mu karę dyscyplinarną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres jednego roku.

Na podstawie § 30 rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 22.XII.1964 r. (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7) jako łączną karę dyscyplinarną wymierzyła mu karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu adwokata na okres lat pięciu.

Orzeczenie powyższe, zaskarżone przez obwinionego, zostało przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną utrzymane w mocy.

W uzasadnieniu Komisja Dyscyplinarna podniosła między innymi, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego, iż zaniebdanie złożenia rewizji nastąpiło dlatego, że akta podręczne obwinionego „zawieruszyły się” — nie wytrzymuje żadnej krytyki. Obwiniony bowiem, jeśli nawet chwilowo nie mógł korzystać z własnych notatek znajdujących się w jego aktach podręcznych, mógł i powinien był opracować rewizję na podstawie akt sądowych. O żadnym usprawiedliwionym zapomnieniu ze strony obwinionego mowy być nie może, ponieważ o tak podstawowym obowiązku adwokata, jak przestrzeganie terminów czynności procesowych, obwiniony nie mógł zapomnieć chociażby dlatego, że w danym wypadku — co jest bez precedensu — sędzia Sądu Wojewódzkiego za pośrednictwem sekretarza Sądu niejednokrotnie ponaglał obwinionego, żeby złożył przepisową rewizję, a obwiniony zgłaszał się do sekretariatu i kłamliwie wyjaśniał, że „niekompletność” rewizji wiąże się z omyłką sekretarki Zespołu, że on całość rewizji opracował i rewizję podpisał, a także zapewniał, że w najbliższych dniach usunie braki rewizji. Rzecz jasna, gdyby istotnie rewizja została opracowana i podpisana, to obwiniony musiałby ją po otrzymaniu pierwszego ponaglenia ze strony Sądu

złożyć zamiast składać dalsze wyjaśnienia i przyrzeczenia.

Z faktu, że obwiniony zamiast rewizji zgodnie z przepisami k.p.k. złożył nie podpisany projekt wniosku rewizyjnego, można wywnioskować jedynie, że obwiniony przesłał Sądowi tę nie mającą znaczenia prawnego kartkę papieru wyłącznie po to, by upozorować zachowanie terminu do złożenia rewizji przy pomocy pocztowego dowodu nadania i późniejszego wyjaśnienia, że sekretariat zespołu adwokackiego omyłkowo złożył do koperty projekt rewizji zamiast rewizji.

Okoliczności, w jakich obwiniony popełnił ten czyn, świadczą o tym, że obwiniony wykazał rażącą niesumienność w wykonywaniu swych podstawowych obowiązków i wyjątkowe lekceważenie interesów swoich klientów, że w ten sposób poderwał zaufanie społeczeństwa do rzetelności adwokatury, a z drugiej strony w bardzo ujemnym świetle przedstawił obowiązkowość i rzetelność adwokatury wobec Sądu.

Zdaniem Komisji Dyscyplinarnej obwiniony nie powinien być członkiem palestry. Mając jednak na względzie — jako okoliczności łagodzące — to, że obwiniony popełnił przypisany mu czyn na początku swojej praktyki adwokackiej bez uprzedniego odbycia aplikacji adwokackiej, a więc nie będąc wdrożonym do pracy w nowym zawodzie, jak również biorąc pod uwagę to, że obwiniony wykazał znaczną poprawę, która daje podstawę do przypuszczenia, że po dłuższej próbie będzie się mógł ubiegać o wpis na listę adwokatów, obie Komisje Dyscyplinarne uznały za celowe odstąpić od wymierzenia najwyższej kary dyscyplinarnej, tj. wydalenia z adwokatury, i wymierzyły karę pozbawienia wykonywania zawodu adwokata na okres lat pięciu, uznając jednocześnie tę karę za karę łączną za obydwa przypisane obwinionemu czyny.